

nętrnych, nadziei dla Kościoła powszechnego wszystkich czasów i miejsc. Jest to słowo Pana, które jest żywe i prawdziwe, które pociesza i daje moc do wytrwania, a słyszalne jest przez tych, którzy mają ucho wyczulone na głos Ducha.

Lublin

BEATA DUDEK

Marek Micherdziński

O MOŻLIWOŚCI TRYNITARNEJ INTERPRETACJI FORMUŁY USTANOWIENIA PRZYMIERZA MAŁŻEŃSKIEGO RDZ 2, 24

Xavier Lacroix w konferencji wygłoszonej 22 września 2000 r. podczas obrad IX Międzynarodowego Zgromadzenia Equipes Notre Dame w Santiago de Compostella na temat „Małżeństwo obrazem Trójcy Świętej” zwrócił uwagę na fakt zbyt pochopnego dokonywania analogii między rzeczywistością Trójcy Świętej a przymierzem małżeńskim:

„Objawienie i duchowe doświadczenie pozwalają nam rozpoznać, że między życiem Trójcy Świętej i przymierzem małżeńskim istnieje nie tylko analogia, lecz można mówić o prawdziwym uczestnictwie. Należy oczywiście wystrzegać się naiwnej i zbyt bezpośredniej transpozycji (przełożenia) rzeczywistości i realiów życia małżeńskiego na życie Trójcy Świętej, i odwrotnie. Triada Ojciec-Syn-Duch nie jest absolutnie triadą ojciec-matka-dziecko. [...] Najpierw trzeba zawsze mieć świadomość odmienności Boga, radykalnej różnicy, jaka istnieje między Bogiem i wszystkimi naszymi wyobrażeniami o Nim”¹.

Wypowiedź ta przypomina o nadrzędności rzeczywistości nadprzyrodzonej nad tym, co my potrafimy o niej powiedzieć. Bowiem to w naszej rzeczywistości mamy odkrywać przejawy nadprzyrodzoności, gdyż to „ziemskie nasiona posiadają jakiś obraz i ideę w rze-

¹ X. LACROIX, *Powróż potrójny niełatwo się zerwie*, [w:] IX Międzynarodowe Zgromadzenie Equipes Notre Dame, *Małżeństwo obrazem Trójcy Świętej*, przeł. zb., red. D. Franków, Kraków 2001, s. 33.

czywistościach niebieskich”¹. Dynamizm wyrażen biblijnych przekracza nieraz podstawowe znaczenia słów, z którymi spotykamy się przy pierwszym kontakcie z tekstem². Ten artykuł jest nieśmiałą próbą rozumienia tajemnicy małżeństwa jako obrazu Trójjedynego Boga w świecie w oparciu o podstawowy dla tego zagadnienia tekst, jakim jest tzw. formuła ustanowienia przymierza małżeńskiego zawarta w Rdz 2, 24. Rangę tego tekstu podkreśla fakt odwołania się do niego przez Jezusa Chrystusa w dyskusji z faryzeuszami na temat nierozzerwalności małżeństwa (Mt 19, 1-9; Mk 10, 1-12). Rzadko który tekst Starego Testamentu jest tak autorytatywnie komentowany przez Jezusa, jak właśnie ten tekst. Również św. Paweł odwołuje się do tego tekstu, gdy uczy o małżeństwie i obyczajach chrześcijańskich (Ef 5, 31; 1 Kor 6, 16). Bibliści nawiązują do tej formuły na ogół przy rozpatrywaniu nierozzerwalności małżeństwa oraz w związku z tzw. klauzulą rozwodową³, nie biorąc pod uwagę jej formy. Dlatego punktem wyjścia poniższych rozważań jest próba dogłębnego rozumienia formy tekstu jako „konsekwencja adekwatności prawdy wyrażonej w tekście do użytej formy”⁴.

1. FORMUŁA USTANOWIENIA PRZYMIERZA MAŁŻEŃSKIEGO NA TLE TZW. KONSTRUKCJI TRÓJDZIELNYCH

Na podstawie kryteriów semantycznych i syntaktycznych dają się wyodrębnić konstrukcje literackie, które można nazwać konstrukcjami trójdzielnymi. Konstrukcja trójdzielna jest to taka wypo-

¹ ORYGENES, *Komentarz do „Pieśni nad Pieśniami”*, przeł. S. Kalinkowski, Kraków 1994, s. 157. Por. E. STEIN, *Byt skończony a byt wieczny*, przeł. I. J. ADAMSKA OCD, Poznań 1995, s. 425-462.

² Zob. J. A. FITZMYER SJ, *Pismo duszą teologii*, przeł. A. Baron, M. Dobrzyński, R. Robak, Kraków 1997, s. 55-59.

³ Zob. H. LANGKAMMER OFM, *Etyka małżeńska w Nowym Testamencie*, [w:] *Biblia. Księga Ludu Bożego*, red. S. Łach i M. Filipiak, Lublin 1980, s. 91-101; J. ZAŁĘSKI, *Nierozzerwalność małżeństwa według św. Pawła. O tzw. przywileju Pawłowym: 1 Kor 7, 10-16*, Katowice 1992, s. 37-39.

⁴ J. A. FITZMYER SJ, op. cit., s. 28; zob. W. G. JEANROND, *Hermeneutyka teologiczna. Rozwój i znaczenie*, przeł. M. Borowska, Kraków 1999, s. 205-206.

wiedź¹ literacka, która jest zbudowana w oparciu o parataksę, i która składa się z trzech członów, stanowiących, ze względu na cel wypowiedzi, jedną całość. Służy ona do zaakcentowania i ugruntowania pewności lub niezmienności stanu rzeczy. Jako konstrukcje trójdzielne można wskazać na przykład następujące teksty: błogosławieństwo udzielone przez Izaaka Jakubowi (Rdz 27, 28-29), obietnice dane przez Boga Jakubowi (Rdz 35, 11-12), błogosławieństwo Jakubowe (Rdz 49, 25), błogosławieństwo Aaronowe (Lb 6, 24-26). Są to więc formuły błogosławieństw lub obietnic, wyrażające pewność spełnienia, gdyż gwarantem jest sam Bóg. Konstrukcje te mają budowę podobną do niektórych rodzajów paralelizmu członów. Chodzi o paralelizm wieloczłonowy (np. Ps 77, 2-4. 17-20) i tzw. paralelizm klimaktyczny (np. Ps 19, 8-10; 22, 5-6; 29, 1-2). Jednakże triadyczność jest cechą pozwalającą odróżnić je od rozwiniętych form paralelizmu².

Ze względu na budowę można się pokusić o przedstawienie ich typologii:

a. konstrukcje trójdzielne nominalne (np. Rdz 49, 25):

Rdz 49, 25³

בְּרַכַּת שָׁמַיִם מֵעַל

בְּרַכַּת תְּהוֹם רַבְּצַת תְּהוֹם

בְּרַכַּת שְׁדַיִם וְרֶחֶם

błogosławieństwa niebios z góry

błogosławieństwa głębiny leżącej na dole

błogosławieństwa piersi i łona

¹ Zob. *Wstęp do Starego Testamentu*, red. L. Stachowiak, Poznań 1990, s. 43-44.

² Por. M. PETER, *Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu*, Poznań-Warszawa 1978, s. 299.

³ Wszystkie cytaty w języku hebrajskim pochodzą z A. KUŚMIREK (tł. i opr.), *Hebrajsko-polski Stary Testament – Księga Rodzaju. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, transkrypcją oraz indeksami rdzeni*, Warszawa 2000.

b. konstrukcje werbalne:

– proste:

Rdz 2, 24

עַל־כֵּן יַעֲזֹב־אִישׁ אֶת־אָבִיו וְאֶת־אִמּוֹ
וַיִּדְבַק בְּאִשְׁתּוֹ
וְהָיוּ לְבָשָׂר אֶחָד

Dlatego opuści mąż ojca swego i matkę swoją,
a przylgnie do żony swej
i będą jednym ciałem.

– rozbudowane z paralelizmem członów (np. Rdz 27, 25-29; 35, 11-12; Lb 6, 24-26):

Rdz 35, 11-12

פְּרֹה וּרְבֵה
גֹיִי וְקַהֲלִי גֹיִים יְהִיָּה מִמֶּנִּי
וּמִלְּקַיִם מִחֲלָצִיךָ יֵצְאוּ
וְאֶת־הָאָרֶץ אֲשֶׁר נָתַתִּי לְאַבְרָהָם וְלִיִּצְחָק לִךָ אֶתְנַתֶּנָּה
וְלִיְרָעָה אֶתְרִיבָה אֶתְנוּ אֶת־הָאָרֶץ

Bądź płodny i rozmnażaj się!

Naród i zgromadzenie narodów niech będzie z ciebie,
a królowie z lędźwi twoich wyjdą!

A ziemię, którą dałem Abrahamowi i Izaakowi, tobie dam,
I potomstwu twemu, [które będzie po tobie] dam ziemię.

Konstrukcje nominalne mają charakter anaforyczny. Ten sam podmiot funkcjonuje w każdym z trzech członów i pojawia się na początku frazy. Konstrukcje werbalne zawierają orzeczenie czasownikowe w każdym z członów. Dodatkowo każdy z nich może być rozwinęty w postaci któregoś z rodzajów paralelizmów. Można powiedzieć, że zarówno paralelizmy jak i konstrukcje trójdzielne są wynikiem właściwości języka hebrajskiego, dla którego typowe są konstrukcje parataktyczne.

Do takich konstrukcji można zaliczyć też formułę ustanowienia przymierza małżeńskiego Rdz 2, 24. Słowa bowiem zawarte w tym tekście są konstrukcją literacką nie pochodzącą od pierwszego mężczyzny, ponieważ ten nie miał ani ojca, ani matki. Wynika to z treści

rozdziału drugiego. Jest to konstrukcja literacka, którą cechuje zarówno trójdzielność, jak i parataktyczność. Właśnie ta trójdzielność stanie się przedmiotem dalszych analiz i refleksji, gdyż to ona pozwala nam spojrzeć na tę formułę z perspektywy trynitarniej.

2. ANALIZA FORMUŁY USTANOWIENIA PRZYMIERZA MAŁŻEŃSKIEGO

Formuła ustanowienia przymierza małżeńskiego jest konstrukcją trójdzielną werbalną. Jej podstawę stanowi triada czasowników: יָצַק – וָדָבַק – וָדָבַק – וָדָבַק לְבָשָׂר אֶחָד – וָדָבַק – וָדָבַק ja zab – w dabaq – w haju (**opuści – przylgnie – będą jednym ciałem**¹). Zwraca w niej na siebie uwagę niezwykle konsekwentny klimaktyzm polegający na tym, że czasowniki będące podstawą następujących członów oznaczają kolejne kroki podmiotu, dzięki którym zawarte zostaje pomiędzy mężczyzną i kobietą przymierze małżeńskie. Pierwszym z nich jest czasownik וָדָבַק użyty w imperfectum formy podstawowej qal w znaczeniu „pozostawić, opuścić, porzucić, przekazać, wypuścić”. Wyznacza on pierwszy etap wchodzenia do małżeństwa, jakim jest opuszczenie rodziców przez ich dojrzałe dziecko. Decyzja o opuszczeniu jest konieczna, zanim zostanie zawarte przymierze małżeńskie, ponieważ człowiek nie może być w dwóch różnych miejscach naraz (por. Ps 45, 11). Drugim czasownikiem jest וָדָבַק w znaczeniu „przyłgnąć, przykleić się, pozostać (przy kimś)”. Użyty został w perfectum formy podstawowej qal. Wyznacza on drugi etap wchodzenia do małżeństwa, czyli połączenie mężczyzny i kobiety, którego konsekwencją będzie stanie się przez nich „jednym ciałem”. W tradycji hebrajskiej był on używany, wtedy gdy chodziło o podkreślenie silnej miłości i niezłomnej wierności

¹ Por. Mt 19, 5: Ἐνεκα τούτου καταλείψει ἄνθρωπος τὸν πατέρα καὶ μητέρα καὶ κολληθήσεται τῇ γυναίκαί αὐτοῦ καὶ ἔσονται οἱ δύο εἰς σάρκα μίαν; Mk 10, 7-8a: καταλείψει ἄνθρωπος τὸν πατέρα αὐτοῦ καὶ τὴν [μητέρα καὶ προσκολληθήσεται πρὸς τὴν γυναίκα αὐτοῦ] καὶ ἔσονται οἱ δύο εἰς σάρκα μίαν; Ef 5, 31: καταλείψει ἄνθρωπος [τὸν] πατέρα καὶ [τὴν] μητέρα καὶ προσκολληθήσεται πρὸς τὴν γυναίκα αὐτοῦ καὶ ἔσονται οἱ δύο εἰς σάρκα μίαν. *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tł. R. Popowski SDB i M. Wojciechowski, Warszawa 1993, s. 89, 195 i 924.

(np. Rdz 34, 3; 1 Krl 11, 2; Rt 1, 14; 2 Sm 20, 2)¹. Natomiast trzecia część formuły w całości stanowi orzeczenie imienne *היו לבשר אחד* „i staną się jednym ciałem”, całością. W obrazie tym wyrażona jest naturalna skłonność obu płci do łączenia się w postaci wspólnoty, związku, w którym osiąga człowiek pełnię swego człowieczeństwa. Jest to połączenie tak doskonałe, że dwie osoby stanowią jedno ciało pozostając nadal sobą. Niewątpliwie jest tutaj zawarty obraz monogamiczności i nierozzerwalności małżeństwa. Zostaje w ten sposób zaakcentowane prawo natury².

Istotnym zagadnieniem jest kompozycja tej konstrukcji. Wyrażenie *היו... ודבק... יעזב*, czyli połączenie hebrajskiego imperfectum z podwojonym perfectum (schemat: *yiqtol + w qatal + w qatal*) służy do określenia czynności powtarzanej (iteratywnej) lub trwałej (duracywnej)³. Nadrzędnikiem jest tu jednak podmiot, który w pierwszym i drugim członie konstrukcji przybiera formę trzeciej osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego. Natomiast w trzecim członie ma formę trzeciej osoby liczby mnogiej. Nasuwanie się form podmiotu na formy orzeczenia stanowi o dynamizmie całej konstrukcji. Opuszczenie samo w sobie nie miałyby sensu, gdyby nie prowadziło do twórczego przylgnięcia, połączenia. Cały tekst skoncentrowany jest na drugim członie, w którym pojawia się, obok znanego już z pierwszego członu podmiotu *איש*, drugi podmiot (gram. dopełnienie) *אשה*. To oni stanowiąc będą to, co w trzecim członie określone zostało jako *בשר אחד*. Ilustruje to poniższa tabela:

Forma podmiotu	Podmiot	Orzeczenie	Forma orzeczenia
3 osoba liczby pojedynczej rodzaju męskiego	<i>איש</i>	<i>יעזב</i>	imperfectum <i>yiqtol</i>
3 osoba liczby pojedynczej rodzaju męskiego	[<i>איש</i>]	<i>ודבק</i>	perfectum w <i>qatal</i>
3 osoba liczby mnogiej	[<i>המה/הם</i>]	<i>היו לבשר אחד</i>	perfectum w <i>qatal</i>

¹ Zob. J. S. SYNOWIEC OFMConv., *Na początku. Wybrane zagadnienia Pięcioksięgu*, Warszawa 1987, s. 165.

² Zob. T. ROGALEWSKI, *Nauka Jezusa o nierozzerwalności małżeństwa w Ewangelii św. Mateusza*, [w:] *Studia z biblistyki*, t. II: *Z problematyki etosu biblijnego*, red. J. Łach, Warszawa 1980, s. 167.

³ Zob. W. J. TYLOCH, *Gramatyka języka hebrajskiego*, Warszawa 1980, s. 273 i 283-284.

3. FORMUŁA USTANOWIENIA PRZYMIERZA MAŁŻEŃSKIEGO W PERSPEKTYWIE TRYNITARNEJ

Formułę tę trzeba w pierw starać się rozumieć zgodnie z intencją natchnionego pisarza, który ten tekst napisał, i z interpretacją ludzi, którym pierwotnie został on objawiony. W Starym Testamencie miłość oblubieńcza staje się obrazem miłości Boga do narodu wybranego (np. Ez 16, 5-8), przy czym Mesjasz, który miał przyjść, był Oblubieńcem, a naród, do którego był posłany – Oblubienicą (np. Ps 45; dialog Oblubienica i Oblubienicy w Pnp; Mt 9, 15; 22, 2; 25, 1; J 3, 29; 2 Kor 11, 2; Ef 5, 31n; Ap 19, 7nn; 21, 2. 9). Stanowi to kontekst dla właściwego rozumienia tej formuły, którą w rozmowie z faryzeuszami przytacza Jezus Chrystus (Mt 19, 3-8; Mk 10, 1-12).

Jak zostało to już wyżej powiedziane, formuła ta składa się z trzech części: a. Rdz 2, 24a – opuszczenie, b. Rdz 2, 24b – połączenie, c. Rdz 2, 24c – wspólnota.

1° „Dłatego opuści mąż ojca swego i matkę swoją...”

W jednej z kolęd Bożonarodzeniowych śpiewamy: „Opuściłeś [Synu Boży] śliczne niebo, obrałeś barłogi”¹. Syn Boży opuścił Ojca, „Który jest w niebie” (Mt 6, 9a), by przyjść na ziemię (J 3, 16). Opuszczenie to jest pełne i obustronne, co można dostrzec w opisie ukrzyżowania (np. Mt 27, 46). Na wzór tego Boskiego, doskonałego „opuszczenia”, narzeczeni-oblubienicy opuszczają swoich rodziców. Jest to konieczne do wypełnienia zadań, jakie Bóg – Stwórca małżeństwa – postawił przed małżonkami (por. Ps 45, 11).

2° „... a przylgnie do żony swej...”

Syn Boży, Słowo Odwieczne, przyszedł na świat, gdy Maryja wyraziła zgodę („fiat”), by być Matką Syna Bożego. Bóg-Syn stał się Człowiekiem w łonie Maryi Dziewicy, „Słowo stało się Ciałem” (np. Iz 7, 14; Łk 1, 26-38; J 1, 14). Narzeczeni również stają się małżeństwem przez „słowo” przysięgi małżeńskiej. Zwrócił na to uwagę Jan

¹ Zob. *Ach, ubogi żłobie*, [w:] J. SIEDLECKI, *Śpiewnik kościelny*, red. W. Świerczek CM, Opole 1975, s. 18.

Paweł II w swojej teologii ciała¹. Wejście do małżeństwa dokonuje się przez słowo na wzór Boskiego Oblubieńca, który połączył się z ludzkością-oblubienicą przez słowo.

3° „... i będą ciałem jednym.”

W tym momencie następuje ukonstytuowanie się małżeństwa jako wspólnoty osób, *communio personarum*. Przez analogię można to odnieść do narodzin Kościoła jako wspólnoty. Tylko Duch Święty może utworzyć wspólnotę². Widzimy to w opisach ewangelicznych ukrzyżowania. Mimo że znaki obecności Kościoła są już objawione, gdy żołnierz otworzył bok Jezusa na krzyżu (woda – symbol chrztu i krew – symbol Eucharystii i męczeństwa, a więc dwa filary Kościoła), apostołowie rozproszyli się (Mk 14, 50), a pozostała tylko reszta (J 19, 25). Wyraźnie wspólnota Kościoła została utworzona przez Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy. Wylęknieni dotychczas apostołowie od tego dnia są zdolni głosić z męstwem Chrystusa Zmartwychwstałego (J 20, 19; Dz 2, 1-14). Podobnie w małżeństwie. Obecność Ducha Świętego konstytuuje wspólnotę małżeńską i stanowi o jej nierozzerwalności, umożliwia stanie się „jednym ciałem” mężczyzny i kobiety jako męża i żony.

W tej analogii ujawnia się trynitarny charakter formuły ustanowienia przymierza małżeńskiego: w *opuszczeniu* ujawnia się **tajemnica Ojca**, w *połączeniu* objawia się **tajemnica Wcielonego Słowa**, a *jedno ciało* jest możliwe w **tajemnicy Trzeciej Osoby**.

Małżeństwo jest odwzorowaniem życia wewnętrznego Trójcy Świętej. Bóg obdarzył człowieka sobą i odcisnął w życiu ludzkim swoje Trójjedne Oblicze. W szczególny sposób wyrażone to jest w strukturze sakramentu małżeństwa³.

¹ Zob. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Città del Vaticano 1986, s. 403-405.

² Zob. K. MUSZYŃSKI, *Wspólnota życia i miłości. Zarys teologii małżeństwa i rodziny*, Poznań-Warszawa 1983, s. 72.

³ Zob. A. MARRANZANI, *Comunione trinitaria e matrimonio cristiano*, [w:] *Evangelizzazione e matrimonio*, pr. zb. pod red. S. Cipriani, Napoli 1975, s. 226.

4. ZAKOŃCZENIE

Wprowadzenie analogii między mężczyzną, kobietą i dzieckiem w rodzinie a Osobą Ojca, Osobą Syna i Osobą Ducha Świętego w Trójcy Świętej, jest zbyt daleko idącym posunięciem¹. Natomiast dogłębna analiza formuły ustanowienia przymierza małżeńskiego pozwala na zastosowanie innej analogii: dzieła dokonane przez Boga w historii zbawienia są naśladowane przez mężczyznę i kobietę powołanych przez Boga do małżeństwa w **opuszczeniu** przez nich rodziców, w ich **przylgnięciu** do siebie i **byciu jednym ciałem**. Tak jak człowiek „został stworzony na obraz i podobieństwo Boże” (Rdz 1, 26a. 27), tak małżeństwo zostało ustanowione „na obraz i podobieństwo” Boga, „który jest Miłością” (1 J 4, 16)². Ważnie zawarte małżeństwo w życiu małżeńskim jest zanurzone w Tajemnicy Trójjedynego Boga i dlatego jest święte i nierozzerwalne, jak święta i nierozzerwalna jest Trójca Osób Boskich. W ten sposób miłość małżeńska odnajduje swoje źródło i istotę w miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. Dynamizm sakramentu małżeństwa odnajduje się w ekonomii zbawienia.

Takie spojrzenie na formułę ustanowienia przymierza małżeńskiego może mieć znaczenie dla działalności pastoralnej³. W dobie, kiedy sens małżeństwa zostaje sprowadzony przez wielu współczesnych wyłącznie do „kontraktu na papierze”, gdy w imię zasad demokracji podważa się monogamiczność i nierozzerwalność małżeństwa, gdy współżycie seksualne odrywane jest od małżeństwa w imię

¹ Zob. J. GRZEŚKOWIAK, *Misterium małżeństwa. Sakrament małżeństwa jako symbol przymierza Boga z ludźmi*, Poznań 1993, s. 104; X. LACROIX, op. cit., s. 33.

² Zob. J. GRZEŚKOWIAK, op. cit., s. 94 i 105. Na temat wyrażen $\text{אֱהָבָה וְרַחֲמִים}$ w tekście biblijnym, zob. M. FILIPIAK, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979, s. 79-87. Por. C. JAKUBIEC, *Stare i Nowe Przymierze*, Warszawa 1961, s. 32; W. GRANAT, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. I, Lublin 1972, s. 178-181.

³ Ciekawe spostrzeżenie odnotował L. ALONSO SCHÖKEL w pracy *Słowo natchnione. Pismo Święte w świetle nauki o języku*, Kraków 1983, s. 95-96: „prawie wszystko co znamy w języku hebrajskim jest wyniesione do poziomu objawienia. [...] Wiele deformacji religijnych przenika do jednostki poprzez deformację języka religijnego, jakiego się uczy... Stąd znaczenie właściwego kształcenia w języku religijnym, które osiągnąć można głównie przez powrót do języka biblijnego, a najskuteczniejszym narzędziem będzie tu liturgia”.

swoiście pojętej nowoczesności, a wierność małżeńska jest ośmieszana, sięganie do źródeł pozwala właściwie ukierunkowywać i uwrażliwiać odpowiedzialnych świadków na te centralne problemy, którym musi sprostać współczesne duszpasterstwo rodzin, katechetyka, homiletyka, liturgika, działalność ewangelizacyjna i wreszcie świadectwo życia chrześcijańskiego.

Nowy Targ

MAREK MICHERDZIŃSKI

ks. Norbert Mendecki

NOWOTESTAMENTALNE TEKSTY Z QUMRAN?

Pod tym tytułem ukazał się w r. 1972 artykuł Jose O'Callaghan pt. „Papiros netestamentarios en la cueva 7 de Qumran?”, Bib 53, 1972, s. 91-100 (angielskie tłumaczenie w: JBL 91/2, 1972, s. 1-14), który zaciekał świat naukowców. Autor artykułu uważa, że niektóre fragmenty z groty 7 zawierają nowotestamentalne teksty. Z 19 greckich fragmentów zidentyfikował on następujące jako teksty z NT¹:

1 Tm 3, 16; 4, 3	7 Q4
Mk 6, 52-53	7 Q5
Mk 4, 28	7 Q6, 1
Dz 27, 38	7 Q6, 2
Mk 12, 17	7 Q7
Jk 1, 23-24	7 Q8
Rz 5, 11-12	7 Q9
2 P 1, 15	7 Q10
Mk 6, 48	7 Q15

Niektórzy naukowcy patrzą na te odkrycia sceptycznym okiem i przypuszczają, że chodzi tutaj o fragmenty greckiego tłumaczenia

¹ Por. też B. MAYER, *Christen und Christliches in Qumran?* (Eichstätter Studien, Neue Folge XXXII), Regensburg 1992, passim. M. WISE, M. ABEGG, E. COOK, *Die Schriften von Qumran. Übersetzung und Kommentar. Mit bisher unveröffentlichten Texten*, hrsg. von A. Läpple, Augsburg 1997, 507-513, dodają jeszcze 7 Q1 (Wj 28, 4-6 + 28, 7) oraz 7 Q2 (Ba 6, 43-44).